

Berkeley: idealizm w służbie teizmu

Autor tekstu: **Daniel Krzewiński**

George Berkeley (1685-1753) urodził się w Irlandii. Studia uniwersyteckie w zakresie teologii odbył w angielskim Trinity College w Dublinie. Po studiach Berkeley został profesorem teologii oraz uczył języków greckiego i hebrajskiego. W latach 1713-1734 odbył kilka podróży po Europie w charakterze sekretarza i domowego kapelana pewnego dyplomaty angielskiego. Jako główny teoretyk reakcji ideologicznej, postawił sobie zadanie zbudowania tamy, która mogłaby powstrzymać przenikanie ateizmu i materializmu do większych mas ludności.

W pracy opublikowanej w 1710 roku, pt. „Traktat o zasadach poznania ludzkiego” [\[1\]](#), Berkeley występuje jako jawny i stanowczy wróg materializmu i ateizmu. Przedstawia on tutaj swój własny system filozoficzny, głosząc, że cały świat zewnętrzny, wszystkie ciała i przedmioty materialne są tylko całokształtem wrażeń zmysłowych doznającego podmiotu.

Paradoksalnie wywody zawarte w tym dziele spotkały się z licznymi zastrzeżeniami i krytyką. W celu ich obrony i popularyzacji Berkeley wydaje w 1713 roku *Trzy dialogi między Hylasem a Filonousem* [\[2\]](#). W dialogach tych, które miały spowodować ostateczny upadek ateizmu, Filonous jest rzecznikiem idealizmu subiektywnego, a Hylas materializmu. Po dłuższej przerwie w działalności literackiej powstają jeszcze inne dzieła polemiczne skierowane przeciwko ateistom, deistom i zwolennikom wolnej myśli.

Celem filozofii Berkeleygo była obrona religii przy pomocy argumentów filozoficznych. W oparciu o nominalistyczną krytykę pojęć i abstrakcji naukowej Berkeley odmawiał wszelkiej realnej treści pojęciu materii. Z tezy Locke’a głoszącej, że wszelka wiedza pochodzi z doświadczenia, Berkeley ukuł argument na rzecz fenomenalizmu i negowania realności przedmiotów poza postrzeganiem. Rzeczy według tego systemu przeobrażały się jedynie w kombinacje wrażeń zmysłowych. Wszystkie te konstrukcje miały jeden cel: obalenie materializmu.

Wojujący klerykał mówił o tym już w tytule swego głównego dzieła, który brzmi: „Traktat o zasadach poznania ludzkiego, w którym zostały zbadane główne przyczyny błędów i trudności występujących w naukach wraz z podstawami, na których opiera się sceptycyzm, ateizm i niereligijność”.

Berkeley starał się nadać swej walce z materializmem formę naukową, posługiwał się argumentami logicznymi i materiałem empirycznym interpretowanym idealistycznie. Berkeley głosi, że w doświadczeniu mamy do czynienia wyłącznie z bytami jednostkowymi. Pojęcia ogólne to tylko nazwy, pozbawione realnej treści. Nie można, powiada Berkeley, wyobrazić sobie trójkąta, który by nie posiadał ogólnego kształtu, tzn. nie był by ani wielki, ani mały, ani równoboczny, ani różnoboczny, ani prostokątny, ani ostrokątny. Nie istnieje abstrakcyjna idea trójkąta. Pojęcia ogólne są niemożliwe, zatem niemożliwe jest również pojęcie materii. Berkeley pomieszał jednak wyraźnie wyobrażenie z pojęciem. Wyobrażenie trójkąta rzeczywiście zawsze jest związane z jego cechami konkretnymi. Ale pojęcie trójkąta nie jest z nimi związane, ponieważ zawiera tylko istotne cechy wszystkich trójkątów.

Odrzuciwszy pojęcie materii, Berkeley od innej jeszcze strony podjął atak zmierzający do obalenia materializmu. Wysunął twierdzenie, że rzeczy, przedmioty jednostkowe, w których realność nikt nie wątpi, nie są niczym innym, jak tylko modyfikacjami naszej świadomości, kombinacjami wrażeń (kształtu, barwy, formy, smaku itd.). Mówiąc inaczej, to co nazywamy ciałami, są to tylko zespoły jakości zmysłowych i nic więcej, jeśli z ciał usunąć jakości to nie zostaje nic. Świat składa się tylko z postrzeżeń, nic w nim nie ma. Wzrok nie daje nam bezpośrednio prawidłowego obrazu wielkości przedmiotów i odległości między nimi. Zależnie od odległości przedmiot będzie nam się wydawał to większy, to mniejszy. Przedstawienie wielkości i odległości jest, zdaniem Berkeleygo, wynikiem sądu opartego na danych zmysłowych uzyskanych za pośrednictwem różnych organów zmysłowych (dotyku, słuchu itp.). Stąd Berkeley wyciągnął wniosek o subiektywności „pierwotnych jakości” przedmiotów, a same te przedmioty sprowadzał do kompleksu naszych subiektywnych wrażeń.

Błędnosc Berkeleygo rzuca się jednak w oczy. Jego obserwacje skłaniają jedynie do stwierdzenia, że przedstawienia nasze nie odzwierciedlają jakości przedmiotów ze ścisłością absolutną, lecz w sposób przybliżony i poznanie przedmiotu jest procesem złożonym.

Innym ważnym twierdzeniem Berkeleygo było twierdzenie, że: "Istnieć – znaczy być

postrzeganym (esse=percipi)" [3]. Aby uniknąć zarzutu, że filozofia jego czyni cały świat iluzją podmiotu i że rzeczy powstają i znikają zależnie od tego, czy są postrzegane przez podmiot lub nie, Berkeley jest zmuszony przyjąć istnienie "rzeczy myślących" lub "duchów", których wrażenia zmysłowe warunkują nieprzerwane istnienie "rzeczy niemyślących". Stół na którym piszę, mówi Berkeley, istnieje, to znaczy, że go widzę i odczuwam dotykiem, jeśli bym jednak był poza pracownią, powiedziałbym, że istniał. Niemoc Berkeleya, niemożność wyrwania się z solipsyzmu, występuje tu w sposób aż nadto widoczny. Otaczające nas rzeczy i procesy zachodzące w przyrodzie stanowią, zdaniem Berkeleya, tylko całość znaków, przy pomocy których człowiek uświadamia sobie wolę bóstwa. Pierwiastek ruchu, nie może, jego zdaniem, tkwić w materii, która jego zdaniem nie istnieje. Ruch jest według niego nieustanną aktywnością Boga. Przestrzeń zaś pozostaje jedynie wyobrażeniem zmysłowym, jest całkowicie subiektywna. Podobnie subiektywny jest czas, stanowiący strumień następujących po sobie idei.

Bibliografia:

1. Berkeley G., *Traktat o zasadach poznania ludzkiego*, Kraków 2005.
2. Berkeley G. *Trzy dialogi między Hylasem a Filonousem*, Kęty 2002.
3. Kuderowicz Z., *Filozofia nowożytnej Europy*, Warszawa 1989.
4. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii, T. 2*, Warszawa 2002.

Zobacz także te strony:

[Wiara, realizm i poznanie](#)

Przypisy:

[1] G. Berkeley, *Traktat o zasadach poznania ludzkiego*, Kraków 2005.

[2] Tenże, *Trzy dialogi między Hylasem a Filonousem*, Kęty 2002.

[3] G. Berkeley, *Traktat o zasadach ...*, s. 101.

Daniel Krzewiński

Ur. 1982 w Brzegu. Magister historii Uniwersytetu Opolskiego. Pasjonat i badacz historii filozofii. Główny krąg jego zainteresowań skupia się wokół filozofii XIX i XX wieku, a także kwestii ontologicznych.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 14-06-2009)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6605) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6605>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl